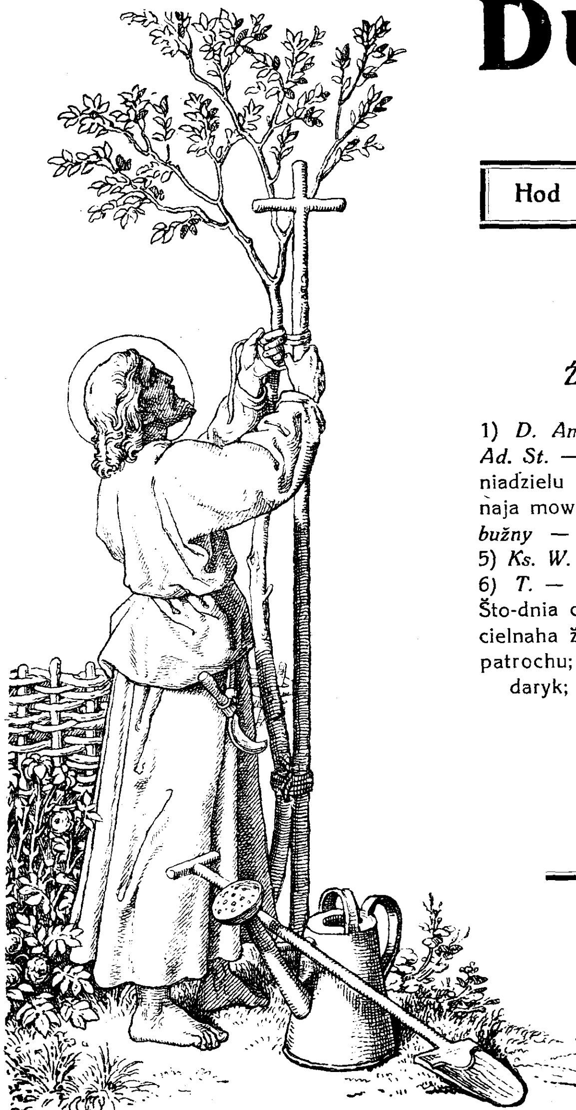
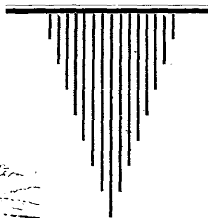
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



Hod II — — Nr. 14.

ŹMIEST

1) *D. Aniśko* — Čaławiek; 2) *Ks. Ad. St.* — Lekcyja i Ewanelija na niadzielu 22 pa Siomusie; 3) Rodnaja mowa ŭ światyniach; 4) *P. Nadbužny* — Na praŭdziwym šlachu; 5) *Ks. W. Š.* — Kaścioł u Amerycy; 6) *T.* — Knihapis; 7) *I. Byiina* — Što-dnia chwału...; 8) Z relihijna-kaścielnaha žyćcia; 9) Adusiul i ab usim patrochu; 10) Chronika; 11) Kalendaryk; 12) Paštowaja skrynka.



CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	8 zał.	
na paŭhoda	4 „	
na 3 mies.	2 „	
na 1 „	80 hr.	

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Celaja staronka	80 zał.	
1/2 „	40 „	
1/4 „	20 „	
1/8 „	10 „	

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)
Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

Hramadzianie!

Z miesiaca kastryčnika uznoŭ prystupajem da wydawańnia „CHRYŚCIJANSKAJ DUMKI“ dwa razy ŭ miesiac Spaŭnieńnie-ž našych planaŭ moža nastupić tolki tady, kali padpiščyki našy akuratna buduć płacić należnyja redakcyi hrošy. Dyk prosimo i čakajem!

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.	WILNIA, 10 KASTRYČNIKA 1929 h.	Nr. 14.

CAŁAWIEK.

Pasiarod strašnych katakliźmaŭ suświetu, u spakojnym toku ewolucyi, ŭ adnym ahraničanym časie, na adnoj z planet sonečnaj systemy— na Ziamli, źjawiŭsia jon—čaławiek, źjawiŭsia na adzin momant, a potym maje adyjści ŭ wiečnaść.

Hety momant čaławiečaha prabywańnia na ziamli trywaje jakichści 20, 40, 80 hadoŭ; pawodle našaha ludzkoha razumieńnia—termin dawoli hoŭhi. Za hety termin čaławiek, pawodle mahčymaści, moža ŭśpieć razhladziecca: dzie jon, chto jon, što z im robicca.

I z usiaho čaławiečaha starańnia tut na ziamli najważniejšaje jość toje, kab jak najbolš *prybližycca da Boha*—da taho samaistnaha adwiečnaha Bytu, ad katoraha pachodzić usiaki byt, katory daŭ istnieńnie taksama i čaławieku.

Prybližeńnie da Boha—u hetym adziny razumny sens žyćcia čaławiečaha, a ŭsio inšaje maje značeńnie na tolki, na kolki hetaha wymahaje nieabchodnaja patreba.

Tak! Bo prybližeńniem da Boha čaławiek wypaŭniaje ŭłožanaje na jaho zadańnie, wypaŭniaje swajo praznačeńnie.

A čaławiek prybližycca da Boha na tolki, na kolki jon staniecca daskanalnym. A daskanalnaść jon zdabudzie na tolki—na kolki pazbudziecca hrechu.

Značyć, hrech wybiwaje čaławieka z narmalnaje kalai, hrech stanawicca čaławieku na praškodzie da asiahnieńnia praznačanaj jamu mety, hrech dla čałąwieka jość złom i to złom najbolšym, złom horšym nawat ad śmierci. Bo śmierć zabiwaje tolki našaje cieła—hetu mienš ważnuju častku našaje istoty, a hrech hatowić wiečnuju zhubu dla dušy, katoraja bolš warta jak cieła. Bo duša naša maje žyć wiečna. I wiečnaść ščaśliwaja našaje dušy ŭłaśnie zaležyć ad prybližeńnia našaha da Boha.

A i ŭ žyćciu našym dačasnym, choć karotkim, ale časam dawoli dakučnym, sapraŭdnaje ščaście zaležyć ad taho, ci my ŭ hetym žyćciu jdziom pa linii našaha praznačeńnia—linii prybližeńnia da Boha. Jak mudra ab hetym kaža św. Aŭhustyn:

„Płača duša maja i ścichnuć nia moža
„I chiba spakoju nia znajdzie sabie
„Až pakul, moj mocny, miłaserny Boža,
„Nie adpačnie na wiek wiečny ŭ Tabie!.

D. Aniśko.

LEKCYJA I EWĄNELIJA NĄ NIADZIELU 22 PA SIOMUSIE.

Braty, nadziejemsia na Pana Jezusa, što jon, pačaŭšy ŭ was dobruju sprawu, dakanaje jaje až da dnia Jezusa Chrysta. Bo sudzić tak ab was usich dla mianie jość sprawiadliwa zatym, što maju ŭ sercy was, katoryja i ŭ maich kajdanach, i ŭ abaronie, i ŭ ućwiardžeńni Ewanelii byli ŭčaśnikami majej radaści. Bo świedkaj mnie Boh, jak tužu ja pa ŭsich was u sercy Jezusa Chrystusa. I hetaha malusia, kab luboŭ waša bolš i bolš pawialičwałasia ŭ paznańni i ŭ wa ŭsiakim razumieńni, kab wy daznawali, što lepšaje, kab byli čystymi i biez zahany na dzień Chrystowy, poŭnyja płodu sprawiadliwaści praz Jezusa Chrystusa čeść i chwału Boha. (*Filip. 1,6—11*).

II

U heny čas faryzei, adyšoŭšy zrabili naradu, kab zławić Jezusa na sławach. I pasłali da jaho swaich wučniaŭ razam z herodyjanami, kažučy: wučyciel, my wiedajem, što ty sprawiadliwy i papraŭdzie nawučaješ darohi Božaj i nie zważajem na nikoha, bo nie ahladaješsia na asobu čaławieka, dyk skažy nam, jak tabie zdajecca, možna płacić padatak cezaru, ci nie? A Jezus, paznaŭšy ichnuju niahodnaść, skazaŭ: čamu prabujecie mianie, krywadušniki? Pakažycie mnie padatkowuju manetu. Jany-ž pryniešli jamu denar. I skazaŭ im Jezus: čyj heta jość woblik i nadpis? Skazali jamu: cezaraŭ. Tady skazaŭ im: dyk addajcie što cezarawa cezaru, a što Božaje Bohu. (*Mat. 22,15—21*).



VI. Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u XIX st.

(Praciah, hl. Nr. 13 „Chr D.").

1866 h., kali ŭrad rasiejski ŭžo rabiŭ sproby ŭwiadzieńnia ŭ kaścioły rasiejskaj mowy, hrupa ksiandzoŭ Biełarusaŭ z Mahiloŭščyny i Witebščyny źwiarnułasia z prośbaj da ŭradu ab dazwolé pieratłumačyć im ahulna ŭžywanyja kazańni Filipeckaha i Biełabreskaha na biełaruskuju mowu. Tahočasny hienerał-hubernatar našaha kraju K. P. fon Kaufman (1865-66) uwažaŭ, što kazańni treba hawaryć u kaściołach nie pa biełarusku, a pa rasiejsku. Ober prakuror Synodu hr. D. A. Tołstoj źwiarnuŭsia ŭ hetaj sprawie z zapytańniem da prawasłaŭnych biskupaŭ litoŭska-biełaruskaha kraju. Synod prośbu henych ksiandzoŭ adkinuŭ. Cikawyja adkazy biskupaŭ prawasłaŭnych D. A. Tołstoj pierasłaŭ hienerał-hubernataru. Najcikawiejšy adkaz byŭ rusyfikatara Michała, biskupa Mienskaha i Babrujskaha. Jon byŭ praciŭnikam Biełaruskaj mowy ŭ kaściele dziela taho, što, jak pisaŭ, za časaŭ panščyny ŭ mowu biełaruskuju zakrałasia mnoha słoŭ i wyražeńniaŭ polskich, dyk chto zaruča, što ksiandzy buduć hawaryć pa biełarusku, a pakrysie buduć adnačasna padtrymliwać mowu polskuju ŭ kaściele... „Maju histaryčnuju padstawu—pisaŭ jon dalej, —adnosicca z padazreńniem da prośby łacinskich ksiandzoŭ pieratłumačyć na mowu biełaruskuju kazańni. Jezuity, asieŭšy ŭ hetym krai, śpiarša wučylisia mowy narodnaj i z joj zwodzili prawasłaŭnych..."

Takim čynam, rasiejskaja palityka nia tolki zdušyła, źniščyła biełaruskuju mowu ŭ Cerkwie Prawasłaŭnaj i ahułam, ale tak-ža, świedama i niaświedama, prosta i ŭbočna, zdušyła našu mowu i ŭ Kaściele Katalickim, wymahajučy, a prynamsi pamahajučy jamu stacca polskim. Dy niatrudna ŭradu było hetaha dakanać, kali prypomnim tuju ciemru i toje padniawoleńnie ekonomičnaje i palityčnaje, jakija ŭsieŭładna panawali tady nad našym narodam.

Adnak ani niaspryjajučyja warunki histaryčnyja, ani spryt polskaje palityki, ani mahutnaść rasiejskaj imperyi nia zdušyli całkom i nie zamaryli na śmierć našaj mowy. Żbiaroh jaje ŭ hrudziach swaich narod naš i, skolki moh pamahčy ŭ toj čas, pamoh zachawać jaje Kaścioł Katalicki. Jon, budučy wolny ŭ swajej arhanizacyi, majučy swoj centr na skale Piatrowaj u Rymie, niezaležny ad usiakaj świeckaj palityki, z wyšyni Apostalskaj Stalicy, z miłaściaj matki, apiakujecca kožnym narodam, kožnaj dušoj čaławieka i jaho patrebaj duchowaj. Dyk woś u Kaściele Katalickim, mowa naša, choć u duža małoj miery, dzieła ciažkich warunkaŭ palityčna-hramadzkich, adnak mieła sabie jašče miejsca.

1825 hod papież Lawon XII abwieściŭ jak hod jubilejny. Na našych ziemlach jubilej hety byŭ światkawany ŭ nastupnym h. 1826. Hałoŭnym kiraŭnikom jubileju ŭ Biełarusi byŭ dominikanin Korneli Rapčynski, jaki ŭmieŭ pa biełarusku. Jubilej hety adpraŭlali razam łacinniki i istnujučyja jašče ŭnijaty. Ab pracach jubilejnych ahułam i ab mowie, u jakoj hawaryli kazańni, usio było zapisana ŭ asobny dziennik (Djarjusz), jaki wioŭ toj-ža ks. Rapčynski. U Biełarusi jubilej začaŭsia ad Połacku 28 lutaha i trywaŭ praz cely sakawik. Woś-ža ŭ Połacku ŭ kaściele franciškanskim, padčas hetaha jubileju, kazańni byli haworany pa biełarusku. Narodu bywała hetulki, što, jak piša ks. Rapčynski, kaścioł nie źmiaščaŭ ich.

Na prawincyi, padčas hetaha jubilejnaha hodu, byli tak-ža biełaruskija kazańni i pa biełarusku rachunak sumleńnia ŭ nastupnych siołach i miestach Biełarusi, asabliwa Witebščyny: u Harbačewie, u Klasicach, u Ušačy (byli pa biełarusku nawuki, rachunak sumleńnia, a tak-ža čytali katechizm pa biełarusku), u Zabiale, u Tomasinie, u Chałapieničach, Mikałajewie, u Tabołkach.

U Albrychtowie ŭ kaściele, jak piša toj-ža Djarjuš, pa ražancy, kantorka, umiejučaja čytać, na paławinu śpiawajučy, hawaryła z narodam katechizm pa biełarusku, jaki ŭsie dobra ŭmieli.

1835 h. u Wilni wychodzie „Krótkie zebranie nauki chrześcijańskiej dla wieśniaków mówiących językiem „polsko-ruskim wyznania rzymsko-katolickiego" z aprobataj wilenskaha katalickaha (łacinskaha) biskupa h. B. Kłonhiewiča i z dazwołu świeckaj uładу. Katechizmoŭka heta, nia hlędziačy na jaje polski zahałowak i na niekalki polskich malitwaŭ i na ŭspamin ab niejkaj polska-ruskaj mowie, na bačynach 24-och napisana dawoli čystaj wilenskamienskaj biełaruskaj mowaj.

U 1845 h. u tej-ža Wilni ŭznoŭ wyšaŭ „Katechizm o czci cesarza Wszech Rossyi, czyli objaśnienie czwartego przykazania Boskiego w stosunku do zwierzchności krajowej. Za Najwyższym rozkazem, dla użycia po szkołach i kościołach Rzymsko-Katolickich wiejskich wydrukowany. Nakład i druk T. Glusberga księgarza i typografa szkół białorusk. nauk. okr." Častka hetaha katechizmu napisana pa biełarusku. Bačyć jaho nam nie ŭdałosia. Sudziačy z zahałoŭku (dawoli dziŭnaha) i z wydaŭca, naleža dumać, što druk hety wydany ŭradam, abo blizkimi da jaho ludźmi. Adnak ab patrebie našaj mowy ŭ žyćci relihijnym i ab užywalnaści jaje ŭ hetym žyćci, prynamsi ŭ peŭnaj miery, i jon hawora.

1862 h. wyjšaŭ „Elementarz dla dobrych dzietok katolikoŭ", drukawany ŭ Waršawie, z aprabataj duchoŭnaj i z dazwołam świeckaj uładу. Usie 40 staronak drukawany pa biełarusku. Apрača karocieńkaha lementara, źmieščany ŭ im katalicki katechizm, paciery, niekalki malitwaŭ, pieśnia „O moj Boža, wieru Ta-

bie“ i ŭ kancy „tablička množenia“. Mowa biełaruskaja dawoli čystaja, duža padobnaja da mowy ŭ katechizmoŭcy z 1835 h., a mahčyma, što taja samaja.

Pomniačy, što ŭ hetym časie biełaruskich knižak łacinkaj drukawać nia možna było, možna dahadacca, što duchoŭnyja ŭłady prapchnuli hety „Elementarz“ praz rasiejskuju świeckuju cenzuru, jak polski, drukujučy jaho łacinkaj.

Z uspomnienych drukaŭ ahułam bačym, što ŭ tym časie adčuwałasia patreba wučyć praŭdaŭ wiery katalikoŭ Biełarusaŭ u ich rodnaj mowie. Dziela hetaj-ža mety i byli drukawany henyja katechizmy.

1866 h. u časopisi „Вѣстник Зап. Россіи“ K. Goworski piša, što z biełaruskaj literatury jamu wiedamy katechizm, nawuki parafijalnyja dy piać—šeść pieśniaŭ relihijnaha źmiestu. Peŭnie, hutarka tut ab biełaruskaj literatury katalickaj, bo prawasłaŭnaj padobnaj pa biełarusku całkom nie dapuskałasia.

Cikawa tak-ža adznačyć, što ŭ hetym-ža 1866 h., uspomnienyja wyšej katalickija ksiandzy z Mahiloŭščyny i Witebščyny, jakija prasili ŭłady pazwolić im tłumačyć na biełaruskuju mowu kazańni polskija, prośbu swaju miž inšym, padtrymliwajuć tym, što ŭ ich časie ŭ našym krai mnoha dzie kazańni pa kaściołach ksiandzy hawaryli pa biełarusku.

Nie adrečy tut budzie tak-ža ŭspomnić i ab Sančykoŭskim. Byŭ heta katalicki (łacinski) ksiondz u Mienščynie, z pachodžańnia Biełarus, jaki zabyŭšysia ab swaim ksiandzoŭstwie i ab swaim narodzie, nadta sardečna dapamahaŭ i daradžaŭ na praciahu paru dziesiatkaŭ hadoŭ (1860—1880) carskamu ŭradu ŭ sprawie zamieny ŭ kaściele mowy polskaj mowaj rasiejskaj. Praŭda, z pracy Žyrkiewiča „Из-за русскага языка“, wyhladaje, što Sančykoŭski sam siabie ličyŭ Biełarusam, z narodam hawaryŭ pa biełarusku, a takža časta pa biełarusku hawaryŭ kazańni ŭ kaściele.

Mahčyma, što heta praŭda. Ale na našu dumku Sančykoŭski narodnaj biełaruskaj świedamaści nia mieŭ nawat i zarodkaŭ.

Byŭ heta ŭ značnaj miery karjeryst i zabłudziŭšy samalub, jaki kali i ŭspaminaŭ ab patrebie ŭ žyćci kaścielnym mowy biełaruskaj i kali i sam hetaj mowaj hawaryŭ, dyk, sudzia, čy z jaho supracoŭnictwa z uradam, była heta tolki taktyka, časowy rusyfikatarski maneŭr, jaki niadwuznačna imknuŭsia da ŭwiadzieńnia ŭ žyćcio relihijnaje katalikoŭ Biełarusaŭ mowy nie biełaruskaj, a rasiejskaj.

Sančykoŭski — pasłušnaje aružža rusyfikacyi Biełarusi ŭ rukach rasiejskaha ŭradu. Dapamahali jamu stać na hetu darohu tahočasnyja palityčna-hramadzkija warunki na Biełarusi. U značnaj miery Sančykoŭski — dzicia trahiedyi swajho času.

Adnak, nia hledziačy na schawanyja plany ŭ pracy Sančykoŭskaha što da mowy ŭ kaściele, niama padstaŭ nia wieryć jamu, što jak jon sam, tak i mnohija inšyja ksiandzy u liku 46, jak jon kaža, u wadnej tolki Mienskaj dyecezii, sapraŭdy šmat dzie karystalisia ŭ kazańniach da katalikoŭ Biełarusaŭ mowaj biełaruskaj. Treba takža dumać, što wyšejšaja duchoŭnaja ŭłada, kali sapraŭdy bačyła ŭžywańnie tady ŭ kaściołach mowy biełaruskaj, mowy rodnaj narodu, a nie rasiejskaj, hetamu prynamsi oficyjalna nie praciwiłasia, jak nie praciwiŭsia hetamu, ab čym nižej, a nawat radziŭ, Mahiloŭski Arcybiskup Symon.

Tym bolš praŭdapadobnyja twierdžańni ab mowie biełaruskaj u Kaściele Sančykoŭskaha, bo i ŭ archiwie kancelaryi Wilenskaha Hienerał-Hubernatarstwa (1867-70) jość śpisy ksiandzoŭ, haworačych pa kaściołach biełaruskija kazańni.

Ale najlepšymi hetaha dowadami służać dakumenty. Zatrymajemosia tut nad imi bližej. Ks. praf. Al. Nawicki, ciapier inspektar Łatwijskaj Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Ryzie, u swaim časie pieradaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, wiedamamu biełaruskamu dziejaču, rukapisnyja biełaruskija katalickija kazańni, jakija ciapier znachodziacca ŭ archiwie pry bibliotecy tawarystwa „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa“ ŭ Wilni.

U henym rukapisie spatykajem čatyry kazańni ŭ čatyroch sšytkoch, pisanyja na pałowie kancelaryjnaha arkuša na abiedźwich bačynach. U wadnym sšytku, na 64-och bačynach pamieščana nawuka na 17-uju niadzielu pa Zialonych Światkach. Na pieršaj bačynie zaznačana, što nawuka heta haworana była ŭ 1860 i 4 h. u Posinie, 1863 h. u Lanckoronie, 1868 h. u Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Druhi sšytok na 72-och bačynach źmiaščaje kazańnie na dzień Niepawinnaha Začaćcia Najświaciejšaj Dziewy Maryi. Haworana jano, jak widać z zaciemak takža na pieršaj bačynie: 1865 i 1867 h. u Lanckoronie, 1871 i 1872 h. u Ulle.

U trecim sšytku na 40 bačynach napisana kazańnie na ŭračystaść Božaha Cieła, haworana 1861 i 1863 h. u Posinie, 1866 i 1869 u Lanckoronie i ŭ Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Čaćwierty sšytok stanowić kazańnie na Dzień Zadušny, napisanaje na 32 bačynach i haworana ŭ 1862 h. u Possinie, 1868 h. u Lanckoronie, u 1870 i 1872 h. u Ulle.

Usie henyja miesnaści znachodziacca ŭ byŭšaj Witebskaj huberni. Wyličanyja hady, miesnaści i dni, kali jakoje kazańnie było haworana, nadpisany papolsku, jak widać z piśma, paźniej, ale tej samaj rukoj, što i samyja kazańni.

Cytaty z Światoha Pisańnia, z Ajcoŭ Kaścioła, ci jakija inšyja, padany tak-ža papolsku. Rešta ŭsio pisana pabiełarusku.

Cikawyja hetyja dakumenty niekali, spadziajomsia, buduć razhledžany nалežna biełaruskaj nawukaj jak z boku mowy, tak i ahułam, jak zabytak biełaruskaj relihijnaj katalic-

kaj literatury ŭ šeśćdziesiatych i siemdziesiatych hadoch minułaha stalećcia.

My tut abmiežujemsia tolki da niekulkich uwah.

Woś-ža biełaruskaja mowa hetych kazańniaŭ, na naš pahlad, mowa witebščyny, adkul byŭ, a prynamsi dzie pracawaŭ aŭtar ich. U mowie šmat jość polonizmaŭ i, značna mienš, rusycyzmaŭ. Pisany kazańni, wiedama, łacinkaj, polskaj pisoŭniaj. Spatykajem tam niamała zwarotaŭ i słoŭ dawoli aryhinalnych, jak „šalmoŭskija, praklonskija słowy, Pan Jezus dužyja cudy dakazwaŭ, siahnuła, ludczyki, z čystaj niawiesty, wy-ž tut prysiahališ, z płačam ruki razciahnuŭšy prad samym Boham, Praklonstwy" i šmat, šmat inšych.

Ahułam u kazańniach hetych spatykajem čužyja ŭpływy, bolš polskich, značna mienš rasiejskich, u słoŭniku i ŭ pisoŭni. Zatoje ŭ budowie skazaŭ (syntaksis) čužych upływaŭ adčuwajecca ahułam niamnoha. Widać, što aŭtar kazańniaŭ dumaŭ pabiełarusku. Styl kazańniaŭ prosty, časta wobrazny, skaz jasny, duža dastupny dla prostaha narodu.

Jak bačym, byli ŭ Katalickim Kaściele na biełaruskich ziemlach praŭdziwyja pastyry, jakija i ŭ henyja ciažkija hady, patrapili być blizka da narodu i karystacca jaho mowaj u światyniach.

Patrebu karystańnia rodnaj mowaj u Kaściele razumieła niaraz tady takža i wyšejšaje katalickaje duchawienstwa. Tak, naprykład, kali pad kaniec XIX st. baračba carskich uradaŭ z polskaj mowaj pa kaściołach duža zawastryłasia, Mahiloŭski katalicki arcybiskup Symon zaprapanawaŭ uradu zhadzicca zawieści ŭ Kaścioł u biełaruskich parachwijach, zamiest rasiejskaj, mowu biełaruskuju, mowu rodnuju narodu. Z pryčyny hetaj prapanowy pačałasia pierapiska miž uradam i Apostalskaj Stalicaj. U wyniku hetaj pierapiski papieski sekretar kardynał Rampolla, ad imia papieža Lawona XIII, pawiedamiŭ arcybiskupa (užo Kazłoŭskaha), što Apostalskaja Stalica daje jamu prawa dazwolić probaščam karystacca ŭ kazańniach mowaj biełaruskaj tam, dzie karystajecca hetaj mowaj narod. Dakument hety padpisany 8. V. 1897 h. za Nr. 37,522.

Praŭda, z najwyšejšaha hetaha dazwołu musić mała chto skarystaŭ, bo arcybiskup Kazłoŭski z adnaho boku, bajučysia rusyfikacyi i Prawasłaŭja, a z druhoha — rachujučysia z naporam polskaha hramadzianstwa i duchawienstwa, jakoje ahułam stajała tolki za mowu polskuju ŭ Kaściele, nie dapuskajučy tudy ani mowy biełaruskaj, ani litoŭskaj, u žyćcio henaha dazwołu Apostalskaj Stalicy nia ŭwioŭ.

Adnak dakument heny maje dla nas wialikaje značeńnie. Jon jašče raz, užo lišni raz, śćwiardžaje tuju praŭdu, što adnosiny św. Ajca da kožnaha narodu — heta adnosiny sapraŭdy baćkaŭskija, što kožnaja mowa maje poŭnaje prawa ŭ katalickaj światyni i što kali dzie da hetaha nie dachodzie, dyk heta dziejecca z pryčyn pierawažna palityčnych, z pryčyn całkom niezaležnych ad Apost. Stalicy.

Ale majemo jašče takža padstawu ćwierdzić, što i ŭ apošnim dziesiatku XIX st. i pa im biełaruskija kazańni dzie-nia-dzie pa katalickich kaściołach Biełarusi byli haworany. Ćwierdzie ab hetym D. N. Čichačew u swajej knižcy: „Вопрос располяченія Костёла", a ŭreščie ab hetym u biełaruskim narodzie jość jašče žywyja tradycyi. Tak, naprykład, starejšyja ksiandzy Mahiloŭskaj dyecezii raskazwajuć, što ŭ kancy XIX st. i až da času wybuchu suświetnaj wajny, u niekatorych parafijach biełaruskich ahułam, asabliwa-ž Witebščyny i Mahiloŭščyny ŭściaž hawarylisia biełaruskija kazańni.

Wiedamy adzin z pioneraŭ biełaruskaha ruchu Ks. Fr. Budźka († 1920), z Mahiloŭskaj dyecezii, jaki byŭ duža blizka da Mahiloŭskaha biskupa Danisewiča, Biełarusa, — raskazwaŭ nam, što kazańni biełaruskija i pieśni relihijnyja biełaruskija byli ŭ Ulle (Witebščyna), u Faščoŭcy (Mahiloŭščyna) i ŭ inšych miajscoch Biełarusi až da apošnich dzion.

Heta byli adny, kazaŭ-by, z ručajkoŭ, jakija nieśli na swaich niemnohawodnych falach našu mowu z kaścielnaha zacišša wieku XIX-ha ŭ šyrokija wody ŭsiestaronnaha biełaruskaha adradžeńnia wieku XX-ha.

VII.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach ad pačatku XX wieku da rasiejskaj rewalucyi 1917 h.

Praz uwieś, jak my bačyli, XIX-ty pierałomny dla Biełarusi wiek, mowa biełaruskaja ŭ Kaściele źbierahła sabie choć duža skromnaje miejca, kab u nastupnym wieku XX-ym zdabyć sabie ŭ tym-ža Kaściele miejsca bolš pačesnaje, a prynamsi, kab užo świedama i adkryta wystupić na arenu zmahańnia za swajo žyćcio, za swaje słušnyja, światyja prawy ŭ światyni.

U XX w. užo spatkajem świedamych ksiandzoŭ Biełarusaŭ, wiernych synoŭ Kaścioła i swajho biełaruskaha narodu, jak Fr. Budźka, A. Astramowič, K. Stepowič, Z. Jakuć, F. Abrantowič, W. Hadleŭski, W. Šutowič, P. Tatarynowič, A. Cikota, J. Rešeć, I. Tarasewič i mnoha inšych, jakija na aŭtary Kaścioła i Baćkaŭščyny Biełarusi składajuć swoj rozum, swajo serca, usie swaje siły. U świetle ich jak-ža jašče bolš žudasnyja čyny Siemaški, Sančykoŭskaha i inš., jakija za čuzackuju ščeŭku pradali swajo biełaruskaje i katalickaje pierwarodztwa!

Dyk woś-ža i prystupim da razhladu sprawy užywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele za tryccaciletni čas XX-ha sučasnaha wieku.

Pradusim prypomnim tyja pastanowy Apost. Stalicy, jakija ŭ hetaj sprawie spatykajem u pieršym dziesiatku našaha wieku.

Paśla rewalucyi ŭ Rasiei, kali 17.IV.1905 h. była abjaŭlena wolnaść wiery, carski ministr źwiarnuŭsia da Apost. Stalicy z prośbaj skasawać swaju zabaronu z 11. VII. 1877 h. uwodžańnia rasiejskaj mowy ŭ Kaścioły našaha kraju biaz zhody na heta św. Ajca. U adkaz na heta Kardynał Merry del Val ad imia św. Ajca wysłaŭ tady dwa listy da katalickich biskupaŭ rasiejskaj imperyi. U pieršym liście kardynał daŭ wyjaśnieńnie, što ŭ dadatkowych nabaženstwach kožnamu narodu možna užywać u kaściele swaju rodnuju mowu i što zabarona z 1877 h. uwodzić u kaścioły rasiejskuju mowu, reč zrazumiełaja, nie datyčyła katalikoŭ rasiejcaŭ.

U tym-ža piśmie, u kancy, kardynał pisaŭ dasłoŭna hetak: „...Što datyča kazańniaŭ, katechizacyjaŭ, malitwaŭ, pieśniaŭ nabožnych — taja mowa maje być užywanaj, jakaja jość ułasnaj bolšaści žycharoŭ, abo prynamsi jakojniebudź hrupy wiernych, da katorych naleža kaścioł. Aprača hetaha, kali-b znašoŭsia značny lik wiernych, choć-by stanawiŭ mienšaść, jakija karystajuć inšaj mowaj, tym takža katechizm, kazańni, a nawat, kali-b hetaha wymahali abstawiny, publičnyja malitwy i nabožnyja pieśni možna mieć u mowie ŭłasnaj. A kali-b paŭstali ŭ hetaj sprawie sumniwy i trudnaści, tady naleža źwiarnucca da Apost. Stalicy". (13. X, 1906, Nr. 19702).

Rasiejski ŭrad, nie zdawoleny z hetaha adkazu, 1907 h. źwiarnuŭsia da Rymu z nowym damahańniem, kab uwieści ŭ kaścioły ŭ dadatkowyja nabaženstwy mowu biełaruskuju i, jak jon nazywaŭ, małaruskuju, što znača — ukrainskuju, spadziajučysia, reč zrazumiełaja, praz hetyja mowy lahčej uwieści ŭ kaścioły mowu rasiejskuju. Na heta damahańnie toj-ža kardynał Merry del Val wysłaŭ druhi list da katalickich biskupaŭ Rasiei, u jakim wyjaśniŭ, dzie i kali možna ŭžywać u kaściołach mowu biełaruskuju i ŭkrainskuju. U liście henym kardynał miž inšym pisaŭ:... „Ciapier rasiejski ŭrad pradstawiŭ nowuju padobnuju sprawu što da žycharoŭ tych prawincyjaŭ, jakija zawucca Biełarusiaj i Małarusiaj, kab hetyja takža ŭ dadatkowym nabaženstwie mahli karystacca swaim dyjalektam (hutarkaj). Woś-ža, u jakich parafijach maje być užywanaja biełaruskaja, ci małaruskaja hutarka, z woli samych žycharoŭ treba dawiedacca, takim adnak sposabam, što kali paŭstanie nieparazumieńnie miž duchawienstwam i wiernymi, kab sprawa była pieradanaj najwyšejšamu sudu Apost. Stalicy." (29.VI.1907 Nr. 24,489).

Z usiaho wyšejšaha bačym, jak sprawiadliwa adnosicca Apost. Stalica i da našaj mowy ŭ kaściele. Pawodle wyjaśnieńniaŭ kardynała Merry del Val z woli Św. Ajca na pačatku našaha staleccia, mowa biełaruskaja ŭ kaściele ŭ dadatkowych nabaženstwach maje poŭnaje prawa, aby tolki hetaha narod pažadaŭ i damahaŭsia.

Ale, kab snuć našu dumku dalej, wierniemsia krychu nazad. Na pierałomie miž wiekam XIX i XX spatykajem świetłuju postać Stafana Danisewiča, biskupa-sufrahana archidyecezii Mahiloŭskaj. Tyja ŭsie rastki biełaruskaha kaścielnaha žyćcia, jakija astalisia žywymi pad nawałaj buraŭ XIX w., biskup St. Danisewič ahledziŭ, dapuściŭ da ich kasulki sonca i, jak sapraŭdny pastyr, usiej siłaj swajho dobraha serca zaapiekawaŭsia dalejšym ich losam.

Biskup S. Danisewič pachodziŭ z Mahiloŭščyny, z drobnaj biełaruskaj šlachty. Pa skančeńni Mienskaj Duchoŭnaj Seminaryi, a paśle Akademii ŭ Pieciarburhu, jak ksiondz pracawaŭ u apošnija hady XIX st. u rožnych miestach Biełarusi, jak Orša, Mahiloŭ, Smalensk. Ad 1905 h. da 1908 h. Danisewič byŭ prałatam i administrataram Mahiloŭskaj archidyecezii. U hetym časie, kali dziakujučy wolnaści relihijnaj rady Biełarusaŭ katalikoŭ u 1905-1909 h. pawialičylisia na 232,705 duš, bo mnohija daŭniejšyja ŭnijaty z Prawasłaŭja waročalisia da Katalickaha Kaścioła, i kali, była admieniena zabarona biełaruskich drukaŭ łacinikaj, — prad biełaruskim Katalickim i narodnym žyćciom atkrylisia świetłyja mahčymaści pryhožaha raźwićcia jaho. Wośža prałat S. Danisewič u mieru sił swaich i prystupaje tady da pracy na hetaj niwie. Jon, wiedajučy dobra, jakuju prynosie škodu Kaściołu i biełaruskamu narodu karystańnie pa światyniach Biełarusi čužoj polskaj mowy, u 1906 h. ŭ Pieciarburzie wydaje „Elementarz" dla dobrych dzietok katolikoŭ" z swajej ułasnaj aprabataj. Hety „Elementarz" jak nia treba lepš, łuča minuŭščynu z budyčynaj. Heta jość nowaje wydańnie „Elementarza", z 1862 h., ab jakim była hutarka wyšej. „Elementarz" Danisewiča rožnicca ad henaha daŭniejšaha tolki čyścinioj biełaruskaj mowy. Značna mienš u im spatykajem rusycyzmaŭ i polonizmaŭ, jak u daŭniejšym. Na kancy takža wykinuta „tablička množenia".

Šmat było paśle na Danisewiča za heta napaści ad tych, kamu wiera patrebna tolki dziela šyreńnia polskaj narodnaści siarod biełaruskaha narodu. Ale jon na heta nie zważaŭ, bo mocna byŭ prakanany, što mowa biełaruskaja maje prawa ŭžywańnia jaje ŭ światyni i, jak mowa rodnaja, duža karysnaja Biełarusu ŭ sprawie paznańnia praŭdaŭ wiery swajej. Dziela hetaha zaachwočwaŭ pisać i wydawać relihijnyja knižki pa biełarusku i sam nawat niekatoryja z ich cenzurawaŭ prad tym, jak dać dazwoł drukawać ich, jak napr. „Karotki katechizm" (1907) i „Karotkaja Historyja Świataja" (1914).

Budučy ŭžo biskupam - sufrahanam ad

1909 h. padčas adwiedzinaŭ archidyecezii, u Faščoŭcy, naprykład, nia tolki ksiandzom zahadwaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku, ale takža i sam ich hawaryŭ. Jak raskazwajuć nawočnyja świedki, radaść narodu była nieapisanaja. Karystaŭsia takža bp. Danisewič ŭ kazańniach biełaruskaj mowaj i ŭ druhich parafijach Biełarusi. Pamior 3. XII. 1913 h.

Hodnym naśledinkam biskupa Danisewiča ŭ sprawie prawodžańnia biełaruskaj mowy ŭ kaścioł, byŭ Ks. Fr. Budźka, adzin z pionereŭ jak relihijnaha, tak i ahułam narodnaha biełaruskaha sučasnaha adradžeńnia.

Rodam jon z wioski Woznaŭščyna, Parchwienaŭskaj parafii, Wialejskaha pawietu. Wučyŭsia śpiarša ŭ Budsłaŭskaj narodnaj škole, paśla ŭ Wialejcy ŭ škole pawiatowaj, tady ŭ Wilni, adkul padaŭsia ŭ katalickuju duchoŭnuju seminaryju ŭ Pieciarburh, jakuju skončyŭ na samym pačatku našaha wieku. Užo budučy klerykam, byŭ badaj świedamym Biełarusam i prabawaŭ tłumačyć polskija relihijnyja knižki na biełaruskuju mowu. Skončyŭšy nawuki ŭ seminaryi, jon, budučy ŭžo dyjakanam, pierajšoŭ na nawuki u Duchoŭnuju Akademiju ŭ tym-ža Pieciarburzie. Budučy ŭ seminaryi dachodziŭ da biełaruskaj narodnaj świedamaści, čytajučy „Biełaruskuju Dudku“ — Macieja Buračka (Fr. Bahuševiča). Dawiaršyŭža swajej narodnaj świedamaści ŭ Akademii, (ŭ jakoj byŭ u pieršych hadoch našaha stalećcia), pad upływam praf. tej-ža akademii Br. Epimach-Šypiłły, pieršaha pionera biełaruskaha sučasnaha adradženskaha ruchu.

Ks. Fr. Budźka, jašče budučy klerykam, ŭžo ciarpieŭ za biełaruskuju sprawu. Jak raskazwaje blizka znajučy Ks. Fr. Budźku, krychu ad jaho małodšy, Biełarus Ks. Fr. Ramejka, jaki i sam ad Budźki ŭświedamiŭsia,—tahočasny administratar Wilenskaj dyecezii Ks. Fronckiewič zahadaŭ tahočasnamu probašču ŭ Parfienawie, kab hety staraŭsia nie dapuskać Budźki da katechizawańnia dziaciej pa biełarusku i ahułam kab staraniŭsia jaho, jak škodnaha dla Kaścioła i hramadzianstwa Biełarusa. Nia budziem uwachodzić u tyja pryčyny, dziela jakich Ks. Fronckiewič tak adnosiŭsia da Biełarusaŭ katalikoŭ, być moža — strach rasiejščyny i prawasłaŭja papichaŭ jaho da hetaha, ale cikawy sam pa sabie fakt, astajecca faktam.

Ahułam polskija katalickija tahočasnyja ŭłady hladzieli na Ks. Fr. Budźku z niapeŭnaściaj. Kali jon skončyŭ nawuki, jaho niekatory čas nie świacili na ksiandza, bajučysia jaho biełaruskaści. Udałosia Ks. Fr. Budźku wybracca z hetych kłopataŭ tolki dziakujučy blizkim, sardečnym, pryjacielskim adnosinam jaho z biskupam St. Danisewičam.

Staŭšysia ksiandzom, Ks. Fr. Budźka byŭ cely rad hadoŭ wikarym u Połacku, adkul lubiŭ jeździć u Ulłu (Lepelskaha paw.) i ŭ inšyja parafii hawaryć biełaruskija kazańni.

U 1917 h. Ks. Fr. Budźka kupiŭ u doŭh niewialiki falwarak niedaloka Połacku, dzie zbudawaŭ kaplicu i snuŭ plany ab zakładzinach tam samastojnaj biełaruskaj parafii. Śmierć adnak plany jaho spyniła. Siedziačy na siale, nie pierastawaŭ pracawać dziela adradžeńnia biełaruskaha narodu: hawaryŭ biełaruskija kazańni, pierakładaŭ na biełaruskuju mowu relihijnyja knižki, zakładaŭ biełaruskija škoły.

Ks. Fr. Budźka pierakłaŭ na biełaruskuju mowu i swaim staranniem wydaŭ nastupnyja knižki: Katechizm — X. Filachoŭskaha, św. Andrej Babola, Świataja Historyja — Šustara, Kaścielnyja abrady — X. Bončkoŭskaha.

Hetymi swaimi knižkami Ks. Fr. Budźka sprawu ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym Biełarusaŭ katalikoŭ pchnuŭ daloka napierad. Jon pradoŭžyŭ i dapoŭniŭ u hetym kirunku pracu biskupa Danisewiča, jak nia treba lepš.

Ks. Fr. Budźka trudziŭsia takža niamała na poli pracy arhanizacyjnaj. Jon uświedamlaŭ i łučyŭ miž saboj katalickuju duchoŭnuju moładź u duchoŭnych seminaryjach u Wilni i Pieciarburzie, zdalniejšych namaŭlaŭ iści ŭ wyšejšyja nawuki ŭ Akademiju i znachodziŭ dla ich srodki materjalnyja.

Biełaruskaja katalickaja hazeta „Biełasus“, što wychodziła ŭ Wilni (1913-15 h.) paŭstała takža dziakujučy staranniam Ks. Fr. Budźki.

Ks. Fr. Budźka — heta wydatna pioner biełaruskaha ruchu, wierny syn Kaścioła i Narodu, stojki zmahalnik za prawy biełaruskaj mowy ŭ światyni ad 1900 h. až da 1920-ha, u jakim na Hramnicy 2 lutaha rasstaŭsia z hetym świetam.

Wialikija tak-ža pałažyŭ zasłuhi ŭ sprawie narodnaha adradžeńnia ahułam, a takža i dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele Ks. Aliaksandra Astramowič (A. Ziaziula), paet biełaruski. Radziŭsia jon 26 listapada (star. stylu) 1878 h. u siale Nawasiady, Halšanskaj parafii, Ašmianskaha pawietu. Da Seminaryi wučyŭsia ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole i prywatna. U seminaryju ŭstupiŭ u Pieciarburh 1905, ci 1906 h., jakuju skončyŭ 1910 h. Jašče budučy klerykam, A. Astramowič byŭ užo świedamym Biełarusam. Uświedamiŭ jaho Ks. Adam Lisoŭski, ciapier kanonik kapituły Pinskaj, adzin sa starejšych biełaruskich adradžencaŭ, rodam z tej-ža Ašmianščyny, z wioski Karandy, tady Halšanskaj, ciapier Kreŭskaj hminy.

Budučy klerykam Astramowič užo pačaŭ pisać biełaruskija wieršy, jakija pisaŭ da kanca žyćcia swajho pad mianiuškaj Andrej Ziaziula.

Razam z A. Astramowičam u seminaryi byŭ takža druhi kleryk, świedamy Biełarus, takža pačynajučy paet biełaruski Janka Mamyš, jaki pisaŭ biełaruskija wieršy pad mianiuškaj Wasil Wasilok i jaki pierakłaŭšy byŭ

na biełaruskuju mowu „Hadzinki da Maci Božaj.“ Rukapisu hetaha, na žal, znajšci nam nie ůdałosia dy j ahułam niawiedama, ci jon zachawaůsia dzie. Wasil Wasiłok pamior 8.I. 1913 h. A. Ziaziula ů hadoůščynu jaho śmierci pamiaci jaho paświaciů pryhožy wierš, drukawany ů Biełarusie 1914 h. u Nr. 2, jaki zakončyů takimi sławami

Byccam kraska Ty ćwiů,
Kraj swoj ščyra lubiů,
Ab krasie jaho śniů,
Da žyćcia nas budziů.
Chaj-ža heta ziamla
Budzie lohkaj Tabie,
Wasila-Wasiłka
Chaj prytule k sabie.

Wieršy swaje A. Ziaziula drukawaů u časopisiach: „Naša Niwa“, „Biełarus“, „Świetač“, „Wolnaja Biełaruś“, „Krynica“, a takža wydany jany asobnymi knižycami: „Z rodnaha zahonu“, „Słowa praůdy“ i „Alenčyna Wiasielle“. Aprača hetaha mnoha wieršaů A. Ziaziuli znachodziacca ů rukapisach, nihdzie dahetul nie drukawanych, jakija čakajuć swajho wydaůca.

Uspaminajem tut ab poetyckim tworstwie Ks. A. Astramowiča zatym, što jano badaj u pierawažnaj miery maje charaktar relihijny i hetym samym značna pryčyniłasia da pašyreńnia i adčaści ździejśnieńnia prawa biełaruskaj mowy ů światyni.

Šyroka wiedamy relihijna-narodny biełaruski hymn „Boža, što kališ narody na asobki padzialiů“, jaki siańnia šmat dzie ůžo razlahajecca pa našych światyniach, jość płodam poetyckaj pracy ks. A. Astramowiča.

Pieršuju św. Imšu ks. A. Astramowič adprawiů u Trabach, daůniej Ašmianskaha, ciapier Wałožynskaha pawietu 2. II (star. stylu) 1911 hodu. Na prymicyjnych pamiatkawych abrazikach znachodzim jaho wieršyki:
„Zabudźciesia, Bracia, na chwilu ziamnoje,
Maliciesia, Was zaklinaju,
Kab hetu achwiaru, što siańnia składaju,
Pryniaů Boh, jak žertwu ad Noja“.

Dzień hety pamiatny ů Trabach i da siańnia; abrazki-ž i biełaruskija knižki, jakija dawaů Ks. A. Astramowič ludziam na pamiatku, u mnohich pierachoůwajucca i ciapier z wialikaj pašanaj.

Pazwolu tut sabie źmiaścić adrywak z prywatnaha da nas listu ab ks. A. Astramowiču, trabskaha parafijanina, žychara zaśc. Altaryja. Woś što jon miž inšym piša: „Ks. Astramowič, kali jšče byů u seminaryi, zaůsiody pryjaždžaů u Traby na wakacyi da Ks. Fr. Čaglisa. Wučyů jon nas piajać biełaruskija pieśni i zaůsiody prywoziů z Wilni biełaruskija knižki... Najbolšaj-ža pamiatkaj pa im dla Trabskaj parafii była jaho pieršaja Imša świataja. Pamiatkawyja abrazki jaho šmat u kaho chawajucca i ciapier. Mnohija tolki ciapier stali aceniwać hetaha wialikaha čaławieka i razumieć słowy jaho, jakija ůsim ćwierdziů, što prydzie čas, kali narod biełaruski malicca ů kaściele i wučycca ů škole budzie ů swajej rodnaj mowie. Ciapier začynajuć wierýć j aho słowam“....

Jak ksiondz, pracawaů Astramowič špiarša ů Rakawie, Wałožynskaha paw., Hannopali pad Mienskam, u Smiławičach, Ihumenskaha paw., u Sienno, Witebskaj hub.

Zasłuhi Ks. A. Astramowiča ů sprawie biełaruskaj mowy ů światyni wializarnyja. Praz swaje relihijnyja wieršy, jon pradusim pakazaů, što biełaruskaja mowa zdatnaja całkom dla žyćcia kaścielnaha, a praz heta značna jaje prybližyů da Kaścioła i adčaści ůwioů jaje tudy.

26 listapada 1914 h. u dwary Kuchcicy, Ihumenskaha paw. na pachowinach kniazia M. Radziwiłła Ks. A. Astramowič skazaů pabiełarusku žałobnaje kazańnie.

Paśla rasiejskaj rewalucyi 1917 hodu, mienš ahladajučysia na praciůnikaů biełaruskaj mowy ů kaściele, Ks. A. Astramowič kazańni pabiełarusku hawaryů dawoli časta.

Za swaju biełaruskaść Ks. A. Astramowič duža šmat ciarpieů ad silnych hetaha świetu: dwa hady byů biez parafii i žyů na łascy ů ksiandzoů kalehaů, adnak zaůsiody astawaůsia wiernym i Kaściołu i Narodu.

Astatnim miejscam pracy Ks. A. Astramowiča było m. Sienno ů Witebščynie, dzie jon pamior i pachawany 17 studnia, 1921 h.

Kali wiestka ab śmierci A. Ziaziuli dajšła da Pieciarburhu, u katedry adbyłosia žałobnaje nabaženstwa za dušu jaho, jakoje adprawiů arcybiskup J. Cieplak. Na nabaženstwie Biełarus Ks. Edw. Juniewič, wiedamy z balšawickaha sudu nad arc. Cieplakam, skazaů adpawiednaje kazańnie pabiełarusku.

Nie ad rečy tut budzie takža ůspomnić, što užywańnie biełaruskaj mowy ů kaściele jašče pad kaniec hadoů pieršaha dziesiatka našaha wieku, zdaralisia i na zachodnich biełaruska-litoůskich ziemłach. Tak napryklad u „Homanie“ z 1918 h. u Nr. 31 pad zahałoůkam „Biełaruskaje kazańnie ů Horadzienščynie“ spatykajem uspaminy z 1908-9 h. niejkaha R. ab zdareńni być jamu z inšymi asobami ů Kwasaůcy, Haradzienskaha paw. na biełaruskim kazańni ů kaściele. U henych uspaminach miž inšym čytajem: „... ad pieršych słoů kazańnia ůsie my čysta zdumielisia: *ksiondz pramaůlaů da narodu pabiełarusku.* Heta było dla nas takoj nawinoj, što tolki druhi skaz pramoůcy pierakanaů nas, što čujem dobra. Ksiondz kazaů ab pawinnaści świacić światyja dni, ustrymliwajučysia ad službowych zabot i słuchajučy św. Imšy.

Ščyra pryznajusia, što mianie strašenna zacikawiła, jak heta budzie i što z hetaha wyjdzie? Ale płynnaść wymowy, jomkaść i jarkaść skazaů, bahataja abrazowaść, niepazbaůlenaja daścipnaści, abiarnuli skora pačućcio cikawaści ů pačućcio zdawoleńnia, kałoraje

nie zanikała praz uwieś čas kazańnia. Usie my słuchali tak pilna, jak nikoli ŭ žyćci... u kaściele zapanawała niazwyčajnaja ciš: wočy, wušy i wusny, zdajecca, staralisia ŭławić kožnaje słowa. Kali-ž kazańnie skončyłasia, cikaŭna było hlanuć na słuchačoŭ: ich wočy hladzieli tak, jak hladziać wočy dziaciej, kali raptam spyniajecca pieknaja cikaŭnaja apowieść. Udziačnaść, zacikaŭleńnie asobaj ksiandza, zdawoleńnie pačutym, źmiašalisia razam na twarach hetych ščyrych žycharoŭ biełaruskaj wioski, pieršy raz u žyćci swaim pačuŭšych hetak pawažanaje Słowa Božaje ŭ matčynaj mowie.

Zaprošanyja probaščam my ŭ hety dzień paśla imšy zajšlisia da haścinnaj i miłaj plabanii, dzie paznajomilisia z ksiandzom, kazaŭšym kazańnie. Heta byŭ pačesny kanonik Ks. Jan Burba... My wykazali naša ździŭleńnie z pryčyny siahońniašniaj niespadziawanki. — A što-ž dumajecie — adkazaŭ jon — dzie narod užywaje biełaruskaj mowy, tam i kazańnia treba kazać pabiełarusku... Miž byŭšymi na plabanii haśćmi z susiednich polskich dwaroŭ i drobnaj šlachty znajšlisia adnak takija, jakija (asabliwa z kabiet), — ščyra, ci nia ščyra — horšylisia z pryčyny biełaruščyny ŭ kaściele. Tady kanonik pačaŭ, byccam z rukawa, sypać čutymi z wusnaŭ narodu, wykryŭlańniami niezrazumiełaj dla Biełarusaŭ polskaje mowy ŭ kazańniach i katechizmie...

Wiestka ab henym. biełaruskim kazańni — kaža R., kančajučy swaje ŭspaminy,— šybka razyšłasia i pa susiednich parachwijach, i tamaka ab im pamiatajuć badaj i siahońnia. Dobraja pamiać pieražyła i Ks. kanonika Burbu, pamioršaha paru hadoŭ tamu nazad. A ludzi ŭsiudy wielmi chwalili kazańnie. Staryja ŭspaminali, što, jak čuli ad baćkoŭ swaich, u susiednich Werejkach niekali taksama kazaŭ biełaruskija kazańni a. Kontrym, "dominikanin".

Apisańnie hetaha ŭspaminu pakazwaje, jak mowa biełaruskaja ŭ roznym časie, u roznych miascoch našaha kraju, była ŭžywanaj u kaściele.

U mnohich-ža ŭznoŭ miascoch, dzie dziela roznych warunkaŭ hawaryć kazańni ŭ kaściele pabiełarusku nia možna było, niekatoryja ksiandzy, nia mohučy swaich parafijan čužoj polskaj mowaj nawučyć, karystalisia mowaj biełaruskaj u pieramiežku z polskaj. Jak prypaminaje Ks. W. Hadleŭski, nawočny świedka, hetak hawaryŭ Ks. Klam, probašč u Kramienicy, Waŭkawyskaha paw. u h. 1911-12.

U tej-ža Horadzienščynie ŭžywańnie ŭ Kaściele biełaruskaj mowy nie prarywałasia i dalej. Tak naprykład Ks. Fr. Ramejka, wiedamy stary Biełarus, u Šerašewie, Pružanskaha paw., dzie jon byŭ probaščam, ad 1916 h. na praciahu kolki hadoŭ šmat papracawaŭ dla prawa rodnaj mowy u światyni. Časopiś „Беларуская Думка" za 1919 h. u Nr. 22 u staćci pad zahałoŭkam: „Z padarožy", ab dziejnaści Ks. Fr. Ramejki miž inšym piša hetak: „...cennym pracaŭnikom, ščyrym synam Biełarusi, katory cicha, biaz rozhałasu, užo bolš jak dziewiać hod niaŭpynna pracuje — jość Ks. Fr. Ramejka.

Ciažka było pracawać Ks. Ramejku adnamu, biez maralnaj paddzieržki i parady z inšymi, majučy kala siabie hetulki worahaŭ našaj sprawy. Stolki ciažarŭ pryšłosia pieranieści, prykraści pieražyć! Adnak nie zwažajučy na heta, adkrywaŭ škoły, prytułki biełaruskija, katechizacyju dziaciej pierad pieršaj spowiedziaj u biełaruskaj wioŭ mowie. U kaściele časta Boha chwalać pieśniami ŭ tej-ža rodnaj mowie"...

Apryča hetaha, ad siabie možam dadać, što Ks. Fr. Ramejka takža i kazańni hawaryŭ časam pabiełarusku, jak u Šerašewie, tak i ŭ kaplicy u Wialikim — Siale, Šerašeŭskaj parafii, a takža pabiełarusku katechizawaŭ dziaciej i wučyŭ piajać biełaruskija relihijnyja pieśni.

Sapraŭdy, pa ŭsich kutkoch našaha kraju, dzie tolki žyli Biełarusy, paŭstawała sprawa biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

U Kowienskaj dyecezii, da času paŭstańnia sučasnaj litoŭska-polskaj hranicy, u sučasnaj Brasłaŭščynie asabliwa, było dawoli mnoha Biełarusaŭ katalikoŭ. Woś-ža, kali biskupam Kowienskim staŭsia Karewič, wiedamy pryjaciel Biełarusaŭ, niekatoryja ksiandzy Biełarusy, prypomnili biskupu ab mowie biełaruskaj u Kaściele. U 1914 h., na ingresie biskupa Karewiča, Ks. M. Dalecki skazaŭ pramowu, u jakoj ab sprawie rodnaj mowy ŭ Kaściele našaha narodu, hawaryŭ: „U skład našaj dyecezii uwachodziać apryča Litoŭcaŭ značny lik i druhich narodnaściaŭ: Palakoŭ, Biełarusaŭ, Łatyšoŭ i Niemcaŭ. Hetakaja narodnaja rabizna ŭ dyecezii jość abrazom paŭsiudnaha Katalickaha Kaścioła, katory abymaje ŭsie narodnaści na ŭsiej ziamli.

Biełarusaŭ u Žmudzkaj dyecezii jość tysiačaŭ 60, a mo i bolej... Biełarusy — narod niamnoha ciamniejšy za swaich susiedziaŭ Palakoŭ, a nawat i Litoŭcaŭ, i kulturna jany stajać nižej, adnak jany majuć i dobryja starony: duža krepka prywiazany da Kaścioła, da Wiery, da duchawienstwa, biskupaŭ, da Stalicy Apostalskaj.

Jany majuć dušu i serca — kazaŭ dalej Ks. Dalecki ab Biełarusach — i adčuwajuć dolu i niadolu, smutak i radaść. Siańnia jany ciešacca, dačakaŭšy sabie nowaha biskupa i spadziajucca, što jon dla ŭsich swaich awiečak, nia hledziačy na narodnaść, budzie praŭdziwym ajcom i duchoŭnym kiraŭnikom"...

Nadziei Biełarusaŭ katalikoŭ byli susim słušnyja, bo biskup Karewič prawa našaj mowy ŭ Kaściele pryznawaŭ i paddzieržawaŭ.

Kali-ž łopnuli łancuhi rasiejskaj carskaj niawoli ŭ 1917 h., sprawa ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ažywiłasia značna.

VIII.
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1917 i 18 h.

U hetym časie ŭžo spatykajem arhanizawanaje wystupleńnie biełaruskaha hramadzianstwa ŭ sprawie prawoŭ Biełarusaŭ katalikoŭ u Kaściele. Istnujučy ŭ pačatku rewalucyi Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Miensku 25(12) krasawika 1917 h. praz rukj delehacyi padaŭ Mahiloŭskamu arcybiskupu nastupny memorjał: „Katalicki Kaścioł, majučy wialikaje zadańnie nawučać usie narody, spradwiakoŭ zwaročywaŭsia da ŭsich narodaŭ u ich rodnaj mowie. Patreby hetaha pakazaŭ sam Boh, dajučy apostałam i ich wučniam dar jazykoŭ, z katoraha daru karystajučy, pasłancy Chrystusowyja apawiaščali ŭsiamu świetu Ewaneliju ŭ zrazumiełaj dla ŭsich hutarcy i takim paradkam šyryli karaleŭstwa Božaje na ziamli.

Na Biełaruś wiera katalickaja ŭ łacinskim abradzie pryšła z Polšč y i razam z pašyreńniem katalictwa, šyryłasia taksama polščyna.

Pa polsku nawučali ludziej razumieć wieru, pa polsku wučyli malicca, pa polsku wučyli čytać knižki kaścielnyja i dzieła hetych pryčyn my bačym ciapier, što narod biełaruski, haworačy inakš u chacie, maje čužuju mowu ŭ Kaściele i ŭ malitwie zwaročwajecca da Boha nie pa swojmu, a pa čužomu.

Nie dachodziačy pryčyn, čamu hetak zrabiłasia, my bačym, što z pašyreńniem narodnych ruchaŭ hetak dalej być nia moža, što hetaje nienarmalnaje raždwajeńnie formy adnosin da Boha i ludziej musie z časam ustupić adnej formie — biełaruskaj. Da hetaha jduć usie narody, da hetaha idzie i n rod biełaruski.

Naš narod da hetaha času byŭ u nadta ciažkich warunkach. Daŭno ŭžo paŭstała dumka zawieści biełaruskuju mowu ŭ Kaściele, ale hetamu staraŭsia pieraškadžać rasiejski ŭrad, katory abo prosta zabaraniaŭ hawaryć u kaściele pa biełarusku, abo, praz zawodžwańnie siłkom rasiejskaj mowy ŭ Kaściele, spyniaŭ usiakija sproby zawieści tudy biełaruščynu.

Patrebu ŭwieści biełaruskuju mowu ŭ kaścielnym žyćci ŭžo ludzi bačyli zdaŭnych; jaje widzieli a.a. Jezuity, zawodziačy biełaruskuju mowu ŭ Faščoŭcy, widzieŭ jaje biskup Ks. Symon, katory ŭ swajej zapiscy na imia Apostalskaha Pasadu wykazywaŭ patreby ŭwiaści biełaruščynu ŭ Kaścioł i ŭ Mahiloŭskuju Duchoŭnuju Seminaryju, tolki radziŭ rabić heta aściarožna: „urad cikujecca, kab z hetaha ŭziać powad i ŭwiaści ŭ Kaścioł rasiejščynu". Patreba hetaja ciapier jašče bolšaja, bo aproč narodnaha biełaruskaha ruchu, katory žadaje swajej mowy ŭ Kaściele, a takža aprača karyści, jakuju prynosie nawučańnie wiery ŭ rodnaj mowie, siudy jašče dałučajecca patrebu niaści światło wiery katalickaj tym, katoryja ciapier nawaračywajucca da Katalickaha Kaścioła i da katorych ciažka zwaračwacca papolsku, bo jany jaje susim nie razumiejuć; inšymi sławami, — polščyna ŭ ciapierašnich warunkach moža pryniaści tolki škodu Katalickamu Kaściołu na Biełarusi, a nie karyść; i dzieła hetaha duchawienstwa na Biełarusi, apirajučysia na polščynie, nia zmoža zrabić taho, što pawinna zrabić i nia budzie spaŭniać woli Kaścioła, katory, wysyłajučy misyjanaraŭ da čužych krajoŭ, kaža im spačatku nawučycca tamašniaj mowy, a paśla ŭžo iści apawiaščać słowa Božaje.

Absudziŭšy ŭsio heta, a takža majučy na ŭwazie ciapierašniuju swabodu, Biełaruski Nacyjanalny Kamitet zwaračwajecca da Jaho Ekscelencyi Mahiloŭskaha Arcybiskupa z takimi pažadańniami:

1. Kab zawiaści ad wosieni 1917 hodu ŭ Mahiloŭskaj Seminaryi ŭ Pietrahradzie lekcyi biełaruskaj mowy, literatury i historyi Biełarusi.

2. Prypomnić usiamu duchawienstwu na Biełarusi jaho abawiazak, na kolki chopie sił i mahčymaści, pramaŭlać pabiełarusku da ludziej u nawučańni wiery ŭ Kaściele i škole.

3. Čytać pa kaściołach usie adozwy wyšejšaha duchawienstwa (Papieža, biskupa) miž inšymi mowami taksama i pabiełarusku.

4. Addać biełaruskamu duchawienstwu ŭsie Kaścioły, jakija majuć być źwiernuty praz nowy ŭrad, z katorych možna było-b biez nijakich zwadak adrazu zawiaści biełaruščynu.

5. Paručyć ksiandzom zaniacca wydańniem biełaruskich relihijnych knižak dla Kaścioła i škoły, a tak-ža biełaruskaj časopisi.

6. Kamitet prosić naznačać na Biełaruś ksiandzoŭ Biełarusaŭ, abo tych, katoryja znajuć biełaruskuju mowu.

7. Kamitet prosie pryčynicca, kab na Biełarusi byŭ naznačany biskup Biełarus, abo taki, katory ŭmieje pabiełarusku hawaryć, znaje biełaruski narod i jaho patreby" (Homan 1918 № 39).

Memorjał hety padpisali: Raman Skirmunt, Ks. W. Hadleŭski, Edw. Budźka i inš.; źmiaščajem my jaho ŭwieś; dzieła taho, što jon, jak bačym, sprawu biełaruskaj mowy ŭ Kaściele abymaje hłyboka i ŭsiestaronna.

Ahułam treba skazać, što paśla rewalucyi 1917 h. sprawa biełaruskaha relihijnaha žyćcia ŭściaž pašyrałasia i pahłybłałasia. Sprawu hetu ŭziało ŭ swaje ruki biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jakoje na naradach, schodach, źjezdach abhawarywała jaje ŭsiestaronna i hruntoŭna.

24 i 25 traŭnia 1917 h. ŭ Miensku adbyŭsia źjezd katalickaha biełaruskaha duchawienstwa. Inicyjatarami źjezdu byli: Ks. L. Chwiećka, Ks. W. Hadleŭski, Ks. A. Astramowič, Ks. Fr. Budźka i Ks. A. Cikota. Na źjeździe hetym prysutnych było da 30 ksiandzoŭ Biełarusaŭ.

Źjezd wysłuchaŭ 5 referataŭ, pryniaŭšy

pašla adpawiednyja pastanowy. Referaty čytali: Ks. Ad. Stankiewič: ab biełaruskim ruchu i jaho adnosinach da žyćcia kaścielnaha i da pracy katalickaj, Ks. W. Hadlęŭski: ab palityčna-narodnaj dziejnaści katalickaha duchawienstwa ŭ Biełarusi ŭ tych časach; Ks. W. Harasimowič: ab dziejnaści duchawienstwa hramadzka-ekanamičnaj, Ks. F. Abrantowič: ab dziejnaści praświetnaj i Ks. L. Chwiećka: ab wydawiectwie.

Źjezd hety mieŭ wializarnaje značeńnie. Jon razbudziŭ da pracy i tych z ksiandzoŭ, jakija ŭžo daŭno byli zabyŭšysia ab swajej biełaruskaści.

Pašla źjezdu šmat dzie na ziemlach biełaruskich ksiandzy pačali pa kaściołach hawaryć biełaruskija kazańni.

Takža dziakujučy źjezdu ŭ tym-ža hodzie ŭ wosieni ŭ Pietrahradzie pačała wychodzić šyroka wiedamaja, wychodziačaja da siańnia, biełaruskaja časopiś, „Krynica".

Ale padziei z niabywałaj šybkaściaj raźwiwalisia dalej. Usie narody byŭšaj Rasiei, a ŭ tym liku i Biełarusy, wiali wialikuju, kožny ŭ mieru sił swaich, narodna-arhanizacyjnuju rabotu. Razam z hetymi padziejami takža ŭściaž rasła i sprawa biełaruskaha kaścielnaha žyćcia.

Jak biskup St. Danisewič, pašla časowaj wolnaści ŭ Rasiei pa 1905 h., skarystaŭ z jaje i sprawu našaj mowy ŭ kaściele značna pchnuŭ na pierad, tak biskup Edward Ropp pašla rewalucyi 1917 h., karystajučy z wolnaści, sprawu hetu jašče bolš pahłybiŭ, wyjaśniŭ, pašyryŭ i dajučy jej, jak uwidzim nižej, praŭnyja i praktyčnyja padstawy, stwaryŭ jakby nowuju epoku ŭ sprawie ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ kaściele.

Woś-ža asoba hetaha pastyra zasłužwaje, kab nad jej zatrymacca daŭžej.

Radziŭsia biskup Edward Ropp u 1858 h. u dwary Liksna, u Witebščynie. Skončyŭšy prawa ŭ Pieciarburskim uniwersytecie, pastupiŭ na dziaržaŭnuju rasiejskuju słužbu, ale čujučy ŭ sabie poklik da duchoŭnaha stanu, pastupiŭ u Kowienskuju Seminaryju, skončyŭšy katoruju, dawiaršyŭ swajej i tak wysokaj adukacyi ŭ Insbruku i Fryburhu za hranicaj na teolohičnych fakultetach. Paświačany na ksiandza ŭ 1886, a na biskupa 2.VI.1902 h. biskup Ropp hod kirawaŭ dyecezijaj Sarataŭskaj, a ŭ hodzie nastupnym 1903 byŭ naznačany na cało dyecezii Wilenskaj.

(d. b.)

Na praŭdziwym Šlachu.

Jašče chaču hawaryć z wami, Darahija Čytačy, ab Alpieni, nowaunijackaj, biełaruskaj parachwii na Palesi.

Hetym razam chaču pradstawić Wam jaje ŭ światočnym nastroi.

Dzień Sw. Uśpiennia Bohamaciery — heta hadawoje świata Alpienskaj parafii. Čakajuć tut jaho i pryhataŭlajucca amal taksama, jak da Wialikadnia, ci Kalad. Myjuć, skrabuć, šarujuć, bielać, piakuć pirahi, prybirajuć chaty i sami prybirajucca naŭzapieradki adna słamja pierad druhoju. Uwichajucca takža pierad henym dniom sabrać, što tolki dasca z pola, kab ničoha nia rupiła dy nia muciła światočnaha sapačynku... I woś nad patanuŭšaj u hłybokaj cišy światočnaje letniaje ranički wioskaj prakacilisia čystyja, płaŭnyja zyki carkoŭnaha zwonu. Spiarša redkija, pašla štoraz siln'ejšyja j čaściejšyja. Boža moj, jakajaž chryścijanskaja duša nie ŭzwarušycca na heny Božy klič!? Tož nie prajšło j paŭhadziny, jak Alpiency ŭsie, nie wyłučajučy dziaciej i zhrybiełych starcaŭ, stajać užo nabožna pierad aŭtaram swaje skromnaje, niadaŭna zbudawanaje cerkaŭki, wyliwajučy dušu pierad Hospadam padčas raspačataje Abiedni. Oho, chaj tolki chto astaniecca doma biaz daj pryčyny ŭ henaj uračystaj chwilini—nahoniać jamu takoha pašla soramu, što j dziesiatamu jon zakaža!..

U henym hodzie, dziakujučy haračym zachadam nadzwyčajna dziejnaha i pabožnaha parocha A.W. Anoški, świata tryważa až try dni, a ŭsie nabaženstwy adbylisia z nadzwyčajnaj uračystaściu i padjomam ducha. Brała ŭ ich žywy ŭdzieł waśmioch duchoŭnikaŭ sławianskaha j łacinskaha abradaŭ. Kazańni hawaryli adzin łacinski światčennik i adzin uschodnik. Takža sama ŭ pieramiešku śpiawali j Ewaneliju padčas pracesii. Adno i druhoje zrabiła wialikaje ŭražańnie na malebnikaŭ. Ale ništo chiba tak nia ŭzrušała pabožnych Alpiencaŭ, jak kazańni ŭ ichniaj rodnaj, biełaruskaj mowie. Upojenyje čaram rodnaha słowa nie mahli nadziwicca: jak heta možna našaj prostaj, mužyckaj mowaj wyražać tak pryhožyja, wysokija j hłybokija dumki; dy tak silna patrasać dušami!..

A treba z wialikaj uciechaju ściwierdzić, što rodnaje słowa naša źwinić u Alpienskaj cerkaŭcy ad pieršaha, možna skazać, dnia jaje istnawańnia.

Treba spadziawacca, što tojež rodnaje słowa, z katorym unijackija misijanary (žal tolki, što nia ŭsie) iduć u naš narod, niezabaŭna prakanaje hety narod, što wiera ŭnijackaja, abo ŭschodnia-katalickaja, heta nia nowaja, čužaja, dalokaja našamu narodu wiera, ale swaja daŭniaja tradycyjnaja baćkoŭ našych wiera, tak blizkaja dušy našaj, jak blizkaja heta woś mowa, u kataraj pašyrałasia j pahłybłałasia ŭ narodzie našym dy ciapier pašyrajecca.

Tak, mowa rodnaja — heta silny mieč du-

cha! Mowa rodnaja — heta kluč da serca bratoŭ, da katorych idziom z Božaju praŭdaj, wyhnanaj čužyncami z ichniaj dušy!

Treba jej tolki dać swabodu i staracca wykarystać jaje mahutnuju čarujučuju krasu i siłu. Treba staranna wučycca dy druhich wučyć henaj mowy! Treba dać zasmakawać jaje na scenie, u paezii, pieśni, knižcy i dobraj hazecie.

Treba adčynić jej dźwiery ŭ školu. Chaj tam rashaspadarycca jak śled, tady chutka praŭda na Baćkaŭščynie našaj zatryumfuje, adkrywajučy wočy bratom našym prawasłaŭnym i, złučyŭšy nas ŭ świedamaści narodnaj, złučyć i ŭ wiery.

I woś čamu Alpienskaj parafii lepšyja, čym inšym nowapaŭstałym unijackim parafijam, udałosia asiahnuć wyniki misyjnaje pracy.

Chaj-ža Boh bahasławić i wiadzie pa henym prawilnym šlachu i dalej!...

P. Nadbužny

Kaścioł u Amerycy.

U Amerycy kipić šyroka katalickaje žyćcio. Ahułam Kaścioł katalicki na świecie — heta świataja reč. Hlanaŭšy na Jaho hłybiej, niechacia pryznacca treba, što pačatak jahony i siła, jakoj žywie, jość nia zhetaha świetu, ale Boh swaim palcam hetym kaściołam kiruje. Asabliwa wyrazna ŭsio heta widać na ziamli Amerykanskaj. My čujem, jak pa ŭsim świecie wučać, što nia možna addzialać Kaścioła ad dziaržawy, što treba, kab ułada świeckaja išła ruka ŭ ruku z uładaj kaścielnaj. U Amerycy, jak raz na adwarot: tam Kaścioł addzieleny ad dziaržawy. A Kaścioł tut žywie jak nia treba lepiej. Tymčasam My wiedajem, što spačatku i ŭ Amerycy dla kaścioła katalickaha ŭsialak bywała. Z usiaho świetu najechała ludziej, a nia ŭsie jany pryjaždžali katalikami. Što bolš, —u tym čacie, kali Ameryka napaŭniałasia biełymi ludźmi z Eŭropy, u Eŭropie tady wiałasia najbolšaja kałatnia za wieru, najbolš było tady ŭsialakich relihijaŭ i sektantaŭ. Dyk i Ameryku tady ci tak, ci hetak pierawažna absiadali sektanty. Ale siarod ich kataliki ŭtrymalisia i siahońnia jaskrawa pakazali swaju siłu. Až dziwa biare, skolki siahońnia Ameryka maje swaich biskupaŭ i arcybiskupaŭ, kardynałaŭ, skolki ŭsiaho duchawienstwa! U waŭsiej Amerycy niešta bolš, jak sto dyecezyjaŭ, a ŭ kožnaj dyecezyi da 500 ksiandzoŭ. Narod sudzieržywaje i žywić ksiandzoŭ, biskupaŭ, seminaryi, zakony, kaścioły. Zatoje tut každy katalik, jak treba addaječ „dziesiaciny kaścielnyja.“ Nawat dzieci, choć maleńkuju, ale zaŭsiody pałožać achwiaru. Najbolš bahaty kaścioł, dyk heta peŭna, što u Amerycy. A jakija tut pieknyja, bahatyja kaścioły, plabanii, škoły pry kaściołach, klaštary, špitali dla chworych, prytułki dla dziaciej i starcaŭ, damy paprawy i inšyja dabradziejnyja instytucyi!

I heta ŭsio tady, kali kaścioł ad dziaržawy addzieleny tut. Ale heta niezaležnaść kaścioła ad dziaržawy ŭ Amerycy jość niejkaja inšaja, jak pa druhich krajoch na świecie. Choć tut jany raździeleny, ale sympatyja adnaho da druhoha jość wialikaja. Dziaržawa ničym Kaściołu nie pamahaje, ale taksama ad Kaścioła jahonaha dabra nie adbiraje. Da Kaścioła Katalickaha ŭ Amerycy naležać narody ŭsiakich nacyjaŭ. Jość tut Irlandcy, jakija zawucca tut „Ajryšami,“ jość Niemcy, Francuzy, Bielhijcy, Italjancy, Hišpancy, Palaki, Lićwiny, Biełarusy i mnohija druhija. Ale treba wiedać, što ŭ waŭsich hetych narodach žywie adzin duch amerykanski. Adna u waŭsich sympatyja da kraju, da mowy, da zwyčajaŭ i da ŭsiaho, čym žywie Ameryka. *Ks. W. Š.*

Knihapis.

Kaziukowaje žanimstwa. Wilnia, 1929 h. Adbitka z „Chryść. Dumki“. Koštam Ajcoŭ Marjanaŭ u Drui. Str. 78.

Papularnaja katalickaja literatura ŭ biełaruskaj mowie pawialičyłasia na adnu wielmi aktualnuju knižycu.

W. A. jak widać, dobry znatok dušy biełaruskaha narodu. Apracawaŭ jon u wielmi dastupnaj formie nawuku Katalickaha Kaścioła ab Sakramencie žanimstwa, dzie zakranuŭ usie hramadzkija bałački, jakija tak často bačym u žyćci žanimskim, kali jano dojdzie da pažadanaha wyniku, ale suproć woli Kaścioła i z pataptańniem Jaho światych zakonaŭ.

Na pieršy ahoń idzie pytańnie miašanych žanimstwaŭ, h. zn. z prawasłaŭnymi (inšych-ža naša wioska badaj nia znaje).

Ttreba tut adciemić, što W. A. pry hetaj akazii z hłybokaj pašanaj prypaminaje patrebu nia Biełarusi praŭdziwaj Wunii.

Dalej aŭtar u tym-ža miescy dakaraje *maładušnaściaj* i niezrazumieńniem dohmataŭ tych ludziej, katoryja kažuć: „Usioroŭna wiera, a Boh adzin“. W. A. ilustruje swaje wywady całym radam adpawiednych apawiadańniaŭ z haliny niadoli siamiejnaha žyćcia (pjanstwa muža, swarliwaść žonki, biada matarjalnaja).

Wydatnaj ryskaj knižycy jość takža zmahańnie z razwodami, jakija pačynajuć pakrysie z miestaŭ na biełaruskuju wiosku praciskacca. Heta aŭtaru najlepš udałosia pradstawić. Całaść hetaj sprawy možam bačyć u adkazach na try pytańni: čamu inšyja wiery dajuć razwody, a Katalicki Kaścioł nie daje, ci moža dawać šlub, abo razwod hmina i čamu žywioły swabodna dabirajucca ŭ pary i płodziacca, a ludzi rabić heta nia majuć prawa.

Forma pisańnia W. A.—abo listy, abo dyjalohi, a taksama abrazki pryrody. Wystupajuć u ich intelihienty (student) i sialanie, kataliki i prawasłaŭnyja, jak napr. ks. Wikary i dziačok, wierujučyja i biazbožniki (aptakar). Jość u knižycy žałaśliwyja apawiadańni ab Łyscy, sabacy

niazwyčajna wiernym, apisanym dziela taho moža, kab byŭ dakoram dla ludziej błahich.

Urešcie duža jarka W. A. apiswaje ab biazdomnych dzieciach u Rasiei. Plaha hetaja jość i budzie badaj najwialikšym prastupleńniem na sumleńni władaroŭ Rasiei. W. A. u dalšym ciahu pawinien pilna pracawać nad papularyzacyjaj katalickaj nawuki siarod biełaruskaha narodu.

T.

I. Bylina.

Što-dnia chwału...

(Omni die).

Što-dnia chwału,
Čeść niamału
Dla Maryi, duša daj.
Žyćcio, cnoty
Ty z achwotaj
Najpabožniej razważaj.
Pryhladzisia
I dziwisia
Cnotam świataści Jaje.
I ščasliwaj,
Maci miłaj,
Chwalby Dziewie daj swaje.
Prośby tyja
Šli Maryi,
Kab ad hrechu ścierahła
I złoj wolaj
Anikoli
Nam zhrašyć tut nie dała.
Maci Boha, —
Łaskaŭ mnoha
Z nieba hrešnym jana šleć.
Nie naprasna
Zorkaj ščasnaj
Cely świet jaje zawieć.
Karalewu,
Matku — Dziewu
Ty, zaŭsiody duša słaŭ!
Bo za winy
Syn Adziny,
Jon žyćcio za nas adaŭ.
Pieśniaj hožaj
Maci Božaj
Dabradziejnaść wychwalaj.
Usie dazwańnia
Miłaj Pańnie
Chwału čeść dajuć niachaj.
Skolki siły —
Maci Miłaj
Nie zabudź addaci čeść.
I zaŭsiody
Biez praškody
Ty starajsia pamiać mieć.
Što jość mowy,
Zbiary słowy —
Chto-ž patrapić heta tut:
Apisaci
Chwału Maci —
Ach, naprasny budzie trud!

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

Pielhrymka rabotnickaj moładzi Bielhijskaj u Watykanie była św. Ajcom pryniata 27.IX siol. hodu likam 1.500 asob. Rabotniki byli padzieleny na hrupy, zaležna ad ich specyjalnaści. U kožnaj hrupie byli rabotniki ŭ swaim štodziennym rabotnickim adzieńni. Papież nazwaŭ hetu pielhrymku najpryhažejšaj z usich, jakija sioleta adwiedwali jaho.

Sto hadoŭ wolnaści. Sioleta prypadaje sto hadoŭ wolnaści katalikoŭ u Anhlii. Z hetaj pryčyny ŭ časie ad 8 da 15 wieraśnia siol. h. pa ŭsiej Anhlii adbywalisia ŭračystaści, a ŭ Londynie adbyŭsia dziewiaty narodny kanhres katalicki, na jakim bylo 8 tysiač delehataŭ z usiej Anhlii.

Mižnarodny Kanhres Sajuzu Chryścijanskich uradoŭcaŭ u Manachium adbyŭsia na pačatku hetaha miesiaca. Sajuz hety zasnawany 1921 h. naličaje bolš jak 600 tysiač siabraŭ.

Kanhres Centru Katalickaj Akcyi ŭ Koŭnie adbyŭsia 25 wieraśnia siol. h. U skład hetaj arhanizacyi ŭchodziać arhanizacyi: Sajuz moładzi (50 tysiač siabroŭ), Dabradziejnaje T-wa Miłaści Chrystowaj (45 tysiač), Katalickaje T-wa Žančyn (2 tysiač), Sajuz ziemlarobskaj korparacyi (20 tysiač), T-wa ćwiarozaści i Sajuz dziaciej Anioła Storaža (13,500), Sajuz małarolnych i asadnikaŭ (15 tysiač), Federacyja moładzi školnaj i studenskaj (8 tysiač), Federacyja pracy (30 tysiač), T-wa św. Wincentaha a Paulo (6,500), T-wa św. Kazimira, Fedaracyja himnastyčna-spartowaja (12,500), T-wa św. Zyty (1 tysiača), Katalicki wučycielski sajuz (500).

Centrum maje swaju časopiś: „Musu Łajkraštis" (Naša hazeta).

U S.S.R.R. baraćba z relihijaj trywaje dalej. Apošnim časam, jak pišuć hazety, balšawiki zawiali tak zwany indeks zabaronienych knih, jakija nia mohuć być ani ŭ bibliatekach publičnych ani ŭ prywatnych. Henyja zabaronienyja knižki z haliny filozofii, relihii i im pad. ułady zahadali niščyć i palić. Da takich knih miž inšymi należać: Ewanelija, a takža pracy: Platona, Descartesa, Kanta, Spencera, Ul. Sałaŭjowa i inš. Tyjaž balšawickija ŭłady zahadali ŭsim drukarniam, kab imiony *„Jezus Chrystus"*. *„Boh" i inš. byli drukawany małoj* literaj; słowam, ašaleli!

I. E. Ks. Dr. F. Abrantowiču, wiedamamu Biełarusu, jaki kiruje slawianskaj katalickaj dyecezijaj u Kitai, wyjechaŭ na padmohu Ks Dr. D. Kołpinskij, Rasiejec.

Jeromanach Serafin, jaki byŭ rektaram carkwy ŭ Zdałbunowie, (Wałyń) pakinuŭ prawasłaŭje i pryniaŭ katalictwa.

Archimandryt Mikałaj, jaki astatnim časam pracawaŭ u Kitai, takža pakinuŭ prawasłaŭje i dałučyŭsia da Kaścioła katalickaha. U adkaz na ekskamuniku jaho rasiejskich cerkwaŭ za hranicaj, napisaŭ piśmo, u jakim kaža, što dźwie stalicy chryścijanskaha Ŭschodu: Carahrad i Maskwa pierastali istnawać, a tolki astaŭsia Rym, jak adzinaja stalica ŭsiaho Chryścijanstwa.

U Zł. St. Ameryki ad 1906 da 1926 h. lik nehraŭ katalikoŭ (čornych ludziej) pawialičyŭsia ŭ try razy, jakich ciapier naličajuć 74,636 čaław:ek.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.

Zakon Jezusa-rabotnika ŭ Francyi zasnawany ŭ 1926 h., jaki ŭziaŭ sabie za metu ŭświačeńnie pracy, raźwiwajecca duža pamysna.

Pieršy dyecezyjalny Synod u Pinsku adbyŭsia 3—5 minułaha miesiaca siol. h.

Na pašyreńnie św. Wiery, pawodle apošniaj sprawazdačy, u praciahu astatnich 8 miesiacaŭ z usiaho katalickaha świetu sabrana 46 miljonaŭ liraŭ

Św. Ajciec ab adnosinach miž Kaściołam i dziaržawaj. Astatnim časam u Rymie adbyŭsia Kanhres sajuzaŭ italijskich katalickich uniwersytetaŭ. Hetamu kanhresu św. Ajciec prysłaŭ piśmo, u jakim wyražaje radaść, što kanhres razważaje takža sprawu adnosinaŭ miž Kaściołam i dziaržawaj, a takža padčorkiwaje, što dźwie hetyja ŭstanowy nie pewinny dzialicca, ale dapaŭniacca.

U Pekinie (Kitaj) ŭ chutkim časie ajcy Benedyktyny majuć prystupić da budowy katalickaha ŭniwersytetu, jaki źmiaścić 400 studentaŭ. Plan hetaj budoŭli ŭžo ŭładami zaćwierdžany.

Adusiul i ab usim.

Albert Thomas, wiedamy kiraŭnik mižnarodnaha socyjalistyčnaha biura pracy, u swajej apošniaj sprawazdačy paświaciŭ asobny razdzieł ab chryścijanskich profesyjanalnych sajuzach, u jakim ab pracy i zadańniach hetych sajuzaŭ wyražajecca z poŭnym pryznańniem.

Adwiedziny ŭ św. Ajca świeckich waładaraŭ majuć adbycca z pryčyny sioletniaha jubileju. I tak majuć być karali: hišpanski, belhijski, italjanski, baŭharski, juhasłaŭski i inš.

Najwialikšy kataloh knižak pryhataŭlajuć Anhlijcy. U hetym katalohu buduć zapisany 3 miljony knižak i budzie składacca z 165 tamoŭ pa 500 kartak kožny.

U Kitai ŭściaž niespakojna; mała taho, što jšče čas ad času bywajuć farmalnyja bitwy z balšawikami, apošnim časam uznoŭ pačalisia nieparazumieńni ŭnutranyja.

Napad pacukoŭ na dziaŭčynku. U siale Kulihi, niedaloka ad Ščučyna, Lidzkaha paw. zdaryŭsia, jak pišuć hazety, žudasny wypadak Haspadara Bułeckaha była ciažka chworaj 8 letniaja dačka. Woś-ža adnej nočy napali na jaje pacuki i zahryźli na śmierć.

Miž S.S.R.R. i Anhlijaj apošnim časam nastupiła parazumieńnie. Sawiety z hetaj pryčyny duža zdawoleny. U Anhlii čakajuć, što z hetaha wyjdzie?

Narady francuskich masonaŭ astatnim časam adbylisia ŭ Paryžy. Heta jość tajnaja arhanizacyja, jakaja maje swajej metaj patajemna, praz swaich ludziej, kirawać dziaržawaj i ahułam hramadzkim žyćciom ludziej. Masoneryja jość badaj u wa ŭsich krajoch. Charaktar hetaj arhanizacyi prociŭchryścijanski i buržuazny. Masony — heta najwialikšyja worahi pracoŭnych masaŭ. Zahniaždžywajucca jany pakrysie i ŭ Biełarusaŭ.

U Palestynie paśla krywawych žydoŭska-arabskich zabureńniaŭ, pawoli nastupaje supakoj, choć pałažeńnie jšče napiataje. Araby — mahametanie Žydoŭ bajkatujuć: ničoha ŭ Žydoŭ nia kuplajuć, ničoha takža im i nie pradajuć.

Waldemaras, staršynia litoŭskich ministraŭ i faktyčny dyktatar Litwy, pašoŭ u adstaŭku.

Relihija polskich ministraŭ. Niamieckaja hazeta „Schonere Zukunft" (Nr. 51, 1929 h.). padaje cikawyja wiestki ab wiery polskich ministraŭ. Pawodle hetaj hazety, ciapierašni polski ŭrad, nia hledziačy na toje, što Polšč zawie siabie katalickaj u značnaj swajej častcy jość niekatalicki. I tak nie katalıki: staršynia ministraŭ i ministar aświety i relihijaŭ, a tak-ža ministr wajny (J. Piłsudzki), čyhunki, poštaŭ, unutranych spraŭ.

Prašledwańnie Biełarusaŭ u BSRR. Apošnim časam pajawiłasia mnoha wiestak u rožnych hazetach ab prašledawańni Biełarusaŭ u balšawickaj Biełarusi ŭ Miensku. Jak wyhladaje z henych wiestak, balšawiki nakinulisia tam na biełaruskich kulturnych pracaŭnikoŭ za toje, što jany byccam zamnoha zwaračwajuć uwahi na biełaruskuju kulturu, a zamała na sprawy komunizmu.

Streseman niamiecki ministr zamiežnych spraŭ nahła pamior u minułym tydni.

U KAŚCIELE ŚW. MIKAŁAJA

ŭ Wilni ŭ kožnuju niadzielu i świata a 10 h. ranicy, adbywajecca nabaženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim piajucca biełaruskija relihijnyja pieśni i zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie.

Chronika.

Pielhrymka da Rymu z Wilni na čale z I.E. Arcybiskupam-Mitrapalitam wyjechała 25 minułaha mies.

Ks. dr. I. Rešeć, wiedamy biełaruski dziejač, jak dawiedwajemsia, polskimi ŭładami za biełaruskaść pazbaŭleny stanowišča prefekta Wučycielskaj Seminaryi ŭ Biełastoku, a tak-ža pazbaŭleny prawa zajmać jakoje inšaje samadzielnaje kaścielnaje stanowišča.

Paświančenie kaścioła św. Ihnata ŭ Wilni adbyłosia ŭ prošłym tydni. U kaściele hetym Rasiejcy byli zrabiŭšy klub aficerski.



KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka-katal.
Č.	10	27	Pranciška	Kalistrata
P.	11	28	Amiljana i Placydy	Charytona
S.	12	29	Maksymiljana	Kiryjaka
N.	13	30	21 n. pa S. Edwarda	16 n. pa S. Ryhora
P.	14	1	Kalista pap.	Kastryčnik † P. P. B.
A.	15	2	Teresy pn.	Cypryjana, Just
S.	16	3	Herarda	Dzianisa
Č.	17	4	Maŭharety	Eroteja
P.	18	5	Łukaša ewanh.	Charytyny
S.	19	6	Piotry z Alkantary	† Ap. Tamaša
N.	20	7	22 n. pa S. Jana Kant.	17 n. pa S. Siarhieja
P.	21	8	Aršuli pn. im.	Pelahii
A.	22	9	Karduli pn.	† Jakuba apost.
S.	23	10	Seweryna m.	Eŭłampija
Č.	24	11	Rafała arch.	Filipa, Teofana
P.	25	12	Kryšpina	Prawa, Taracha

PAŠTOWAJA SKRYNKA

L. S.: 2 zł. 80 hr. atrymali, dziakujem. Časopiś pasyłajem akuratna.

Ks. St. Ch. Za 4 zł. padziaka. Byłob duža pažadana, kab wy časam napisali što ŭ „Chr. Dumku" ab žyćci Vašaj staronki. Pastarajciesia!

D A.: Za 5 zł. padziaka. Z Vašych materjałaŭ, jak bačycie, pakrysie karystajem.

L. C.: 1 zł. 50 hr. atrymali, dziakujem. Ci akuratna da Vas dachodzie našaja časopiś?

Ks. P. T.: Z prysłanaha ŭ swaim časie skarystajem. Moža kali krychu pašyrymsia, dyk tady razžywiomsia.

C—ŭ: Atrymannaje pieradali, kudy Vy prasili.

T.: Na žal tolki ciapier drukujem—wybačajcie.